

Instytut Pamięci Narodowej

[https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/235079,Adam-Hlebowicz-Wypadki-czy-masakra-grudniowa.ht](https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/235079,Adam-Hlebowicz-Wypadki-czy-masakra-grudniowa.html)
ml

27.02.2026, 15:25

Adam Hlebowicz: Wypadki czy masakra grudniowa?

Określenia ważnych wydarzeń ukute przez propagandę systemu totalitarnego czasem funkcjonują nadal w odmienionej sytuacji politycznej. Jednym z najbardziej zauważalnych, a zarazem bolesnych przykładów jest trwanie przy nazywaniu Grudnia '70 wypadkami, zajściami, wydarzeniami.

[Cenzura Grudzień 1970](#) [Partia komunistyczna](#) [Propaganda](#) [Zbrodnie komunistyczne](#)

15.12

Powyższe terminy zaczerpnięte zostały wprost z przemówienia ówczesnego premiera Józefa Cyrankiewicza wygłoszonego 17 grudnia 1970 r. bądź z mediów komunistycznych. Właściwymi nazwami tej zbrodni są używane w prasie drugiego obiegu i w niepodległej Polsce 2 określenia: masakra grudniowa (wskazująca na skutki przemocy władzy komunistycznej wobec bezbronných ludzi) i rewolta grudniowa (opisująca bunt robotników i wszystkich ludzi ich wspierających).

Przypomnijmy: w grudniu 1970 r. co najmniej 45 osób zostało zabitych, a 1165 rannych, często z trwałymi urazami na całe życie. Termin „wypadki” był pierwotnie używany przez komunistyczne władze, aby umniejszyć skalę przemocy i zafałszować prawdę o zbrodni, czyli po to, by manipulować faktami. Stefan Kisielewski, wnikliwy obserwator życia politycznego PRL, w swoich *Dziennikach* w dniu 4 stycznia 1971 r. napisał:

„Jaki jednakże był naprawdę przebieg wydarzeń na Wybrzeżu, tego nie wiemy – prasa nadal milczy, tylko bezczelni »publicyści« [...] leją jakieś obłudne, krokodyle łzy – tyle, że nie mówią, nad czym właściwie je leją, wspominając zaledwie półgębkiem o »bolesnych wydarzeniach«”.

Dezinformacja

Władzy komunistycznej od samego początku siłowego zainstalowania się w Polsce zależało na kreowaniu nieprawdziwej rzeczywistości, stojącej w jawnym konflikcie z faktami. Fakty nie miały znaczenia, ważne było to, co władza chciała ludziom narzucić, oraz to, co w dalszym ciągu wydarzeń zamierzała osiągnąć. Polityka informacyjna w ramach akcji propagandowych odbywała się w 2 kierunkach – propagandy sukcesu i dezinformacji. Ta druga była szeroko stosowana zwłaszcza w okresie napięć politycznych.

Gdy za rządów komunistów dochodziło do przesilen – Czerwiec '56, Marzec '68, Grudzień '70 – najpierw starano się jak najdłużej zatajać zaistniałe zdarzenia, protesty, strajki, bunt, odwetowe strzelanie do ludzi i szeroko rozumiane represje. Później, gdy dłużej nie dało się ukrywać faktów, tak nimi manipulowano, aby wizerunek władzy wyglądał jak najkorzystniej.

Bezspornie, jeśli chodzi o Grudzień '70, do rozkolportowania wiadomości o tym, co się naprawdę dzieje na Wybrzeżu, przyczyniło się Radio Wolna Europa. Rozgłośnia z Monachium pierwszą wiadomość z Gdańska przekazała 15 grudnia o 23.56. Jak opisał to w swoich wspomnieniach dyrektor RWE Jan Nowak-Jeziorański, dotarcie do wiadomości o rozgrywającej się tragedii było sprawą dość przypadkową.

Ponieważ tego dnia słyszalność rozgłośni Polskiego Radia we Wrocławiu była nikła, pracownik nasłuchu RWE odnalazł częstotliwość Polskiego Radia w Gdańsku, skąd ku swemu osłupieniu

dowiedział się o wprowadzonej w mieście godzinie milicyjnej. Nadana przez RWE informacja 15 grudnia przed północą dotarła do ludzi w całej Polsce i do opinii publicznej na świecie. Odtąd nie można już było milczeć.

Ministerstwo prawdy

Cenzurę na ziemiach polskich zinstytucjonalizowano w sierpniu 1944 r. Przy Resorcie Bezpieczeństwa Publicznego PKWN powstała wtedy specjalna komórka – Centralne Biuro Kontroli Prasy. Na mocy dekretu z 5 lipca 1946 r. CBKP przekształcono w Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. To orwellowskie „ministerstwo prawdy” przetrwało do końca PRL w 1990 r.

Równolegle w latach 1944–1945 istniał Resort Informacji i Propagandy, przemianowany w 1945 r. na Ministerstwo Informacji i Propagandy. Wraz z przejęciem pełnej kontroli nad państwem przez partię komunistyczną w grudniu 1948 r. nastąpiło przesunięcie części struktur państwowych do struktury partyjnej. Kształtowanie polityki informacyjnej przejął pion ideologiczno-propagandowy Komitetu Centralnego PZPR.

[Tekst pochodzi z numeru 12/2025 „Biuletynu IPN”](#)

[Czytaj artykuł Adama Hlebowicza *Wypadki czy masakra grudniowa?* na portalu \[przystanekhistoria.pl\]\(http://przystanekhistoria.pl\)](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Cenzura, Grudzień 1970, Partia Komunistyczna, Propaganda, Zbrodnie komunistyczne

Artykuł

PISMO O NAJNOWSZEJ HISTORII POLSKI

BIULETYN IPN

CENA 8 ZŁ (W TYM 8% VAT) ■ NR 12 (241) GRUDZIEŃ 2025

